



Program TV, krzyżówka,
horoskop, gwiazdy Str. 16

Dziennik ŁÓDZKI

Ukazuje się od 1884 roku

Czwartek 29 kwietnia 2021

Jesienią premiera
nowego filmu
o Bondzie. Odbędzie
się na... Wembley

STRONA 13



Piłkarze ŁKS Łódź
w meczu na szczycie
tabeli zremisowali
z Radomiakiem 1:1

STRONA 20



Epidemia

Premier zapowiada
powolne znoszenie zakazów

Od 1 maja otwarte będą baseny,
po majówce galerie handlowe.
Najmłodszy wracają do szkół STRONA 6

To koronawirus wstrzymał wiercenie tunelu?

Tarcze wciąż nie drążą pod Łodzią
małego metra. Inwestor tłumaczy,
że winny jest covid, który zmógł
specjalistów STRONA 4

Jutro upływa
termin złożenia
zeznania
podatkowych
za ubiegły rok

STR. 3

Długi weekend,
czyli aż trzy
kolejne dni
z zamkniętymi
sklepami

STR. 3

35-letnią pacjentkę przywieziono wczoraj helikopterem

Cieężko przeszła covid, w Matce Polce zaczeka na poród

Matylda Witkowska
m.witkowska@dziennik.lodz.pl



Koronawirus

Do szpitala „Matki Polki” przyleciała
helikopterem na leczenie 35-letnia
kobieta w ciąży, która skrajnie ciężko
przeszła zakażenie koronawirusem.
O jej życie walczyli lekarze w Lubli-
nie, teraz zajmują się nią lekarze w Ło-
dzi. Ciężkich przypadków wśród cię-
żarnych jest coraz więcej. A szczepe-
nie dla nich jest oczywiste...

35-latką z północy woj. łódzkiego w czasie ciąży zaraziła się koronawirusem. Trafiła do szpitala jednoimiennego w Zgierzu, ale jej stan coraz bardziej się pogarszał. Zgierscy lekarze nie mogli jej pomóc. Dlatego zapadła decyzja o przetransportowaniu jej wojskowym helikopterem do szpitala w Lublinie i podłączeniu do ECMO, czyli sztucznego płucoserca. To już „ostatnia deska ratunku” dla zakażonych koronawirusem. Inwazyjna metoda stosowana jest, gdy zawiedzie już nawet respirator. Do Lublina na leczenie ECMO trafiają pacjenci z koronawirusem z całej Polski.

Pacjentka trafiła do lubelskiego szpitala w 24. tygodniu ciąży. Lekarze walczyli o każdy dzień, bo już w 26. tygodniu ciąży szanse na przeżycie dla dziecka bardzo wznastają.

- Można powiedzieć, że jedna maszyna ratuje dwa życia: matki i dziecka. Mamy nadzieję, że uda się utrzymać tę ciążę jak najdłużej - mówił w trakcie leczenia prof. Mirosław Czuczwar, szef kliniki anestezjologii i intensywnej terapii Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie.



Ciężarną do Łodzi przywiózł helikopter ratownictwa medycznego. Wcześniej kobietę leczyle lekarze w Zgierzu i Lublinie

Ciążę udało się utrzymać. Jednak stan zdrowia kobiety wymaga specjalistycznej opieki, która możliwa jest w łódzkiej „Matce Polce”. Pacjentka zostanie w szpitalu do porodu, początkowo na intensywnej terapii. - Stan matki i dziecka jest stabilny, ale wymaga monitorowania - mówi prof. Mariusz Grzesiak, który opiekuje się teraz pacjentką.

Z obserwacji lekarzy wynika, że w trzeciej fali koronawirusa więcej jest młodych osób ciężko przechodzących, covid, także matek w ciąży.

W łódzkim „Madurowiczu” przebywa 28-letnia pacjentka, która także ciężko zachorowała na covid w ciąży. Konieczne okazało się cesarskie cięcie; w czasie zabiegu zaczęły spadać parametry oddechowe, kobietę trzeba było podłączyć do respiratora. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze.

Prof. Jarosław Kalinka, kierownik oddziału perinatologii w „Madurowiczu” i prezes Polskiego Towarzystwa Medycyny Perinatalnej, zwraca uwagę, że o ciężkim przebiegu koronawirusa wśród ciężarnych kobiet słyszy się coraz częściej. - Leczenie pacjentki w ciąży

jest trudniejsze, bo mamy dwóch pacjentów jednocześnie i części leków nie możemy stosować - mówi prof. Kalinka.

Tymczasem matki w ciąży nie podlegają automatycznie szczepieniu. Aby otrzymać zastrzyk, należy zaznaczyć w kwestionariuszu, że nie jest się w ciąży. Prof. Kalinka podkreśla, że kobieta powinna się zaszczepić na etapie planowania ciąży. A jeśli zajdzie w ciążę przed szczepieniem?

- Stanowisko nasze i innych towarzystw naukowych jest takie, że decyzję o szczepieniu powinna podjąć sama pacjentka po konsultacji z lekarzem - mówi prof. Kalinka. - Nie ma jeszcze wyników badań prowadzonych na kobietach w ciąży. Są jednak badania obserwacyjne, które nie wskazują, by szczepienie, zwłaszcza szczepionkami mRNA, miało negatywny skutek - wyjaśnia. I podkreśla, że pozytywnym efektem jest uzyskanie odporności przez dziecko.

Kilka dni temu odpornego na koronawirusa synka urodziła lekarka z Wrocławia. Kobieta zdecydowała się na szczepienie preparatem firmy Pfizer w trzecim trymestrze ciąży. Szczepienie nie zakłóciło ciąży. ©